Cena numeru 20 groszy

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 4 | Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski", Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52 Tel 22-45 i 22-49 Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656. Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1. | Częstochowa, wtorek 5 stycznia 1934 r. | Wychodzi trzy razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4.50 (prócz tego porto 72 gr.). Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub. | Rok V

„Latające fortece" przegrały pojedynek

Po emocjonujących walkach lotniczych strącono nad Kanałem 16 kilkumotorowych bombowców brytyjskich.

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 5 stycznia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 4 stycznia:

Na różnych odcinkach frontu w rejonie Donu i w rejonie Stalingradu ponieśli bolszewicy, podczas kontynuowania swoich ataków, wysokie straty.

W jednym z portów czarnomorskich na wybrzeżu kaukaskim uszkodzono celnymi bombami statek handlowy, średniej wielkości.

Na środkowym odcinku frontu własne oddziały wypadowe przeprowadziły skuteczne akcje. Wypady nieprzyjacielskie odparto. W rejonie na zachodzie pewnej armii osaczono bandy sowieckie i zniszczono ponad 1.400 bandytów. Zburzono 65 magazynów i wielką kryjówkę, zdobyto liczną broń oraz znaczne ilości amunicji i innych materiałów zaopatrzeniowych.

Na południowy wschód od jeziora Ilmeń trwają zacięte walki lokalne.

Przed półwyspem Rybackim szybkie niemieckie samoloty bojowe zatopiły statek handlowy pojemności 5.000 ton, a drugi ciężko uszkodziły.

W południowym Tunisie wojska niemiecko-włoskie odparły siły francuskie na zachód. Lotnictwo atakowało z silną skutecznością komunikacje transportową nieprzyjaciela na liniach kolejowych i drogach. W pewnej bazie lotniczej nieprzyjaciela powstały pożary wskutek celnych trafień bombami. Towarzyszące **myśliwce zestrzeliły 5 samolotów nieprzyjacielskich.** Na północny wschód od **Oranu niemiecka łódź podwodna zatopiła** spośród silnie strzeżonego konwoju **parowiec, o poj. 5.000 ton.**

Podczas dziennego wypadu formacji samolotów brytyjskich w kierunku rejonu wybrzeża zachodnio-francuskiego **zestrzelono**, bez własnych strat, **16 kilkumotorowych samolotów.**

W późnych godzinach wieczornych samoloty brytyjskie przeprowadziły atak nękający na rejon **Niemiec zachodnich.** Ludność poniosła straty. Stracono 2 samoloty.

Po skutecznych dziennych atakach szybkich niemieckich samolotów bojowych przeciwko południowemu wybrzeżu **Anglii, niemieckie samoloty bojowe** podczas nocy, atakując w kilku falach, **zbombardowały miasto portowe Hull**, w którym powstały rozległe pożary.

BERLIN, 5 stycznia. — **Brytyjskie siły lotnicze poniosły ciężką klęskę** w ciągu popołudnia w niedzielę, podczas swych akcyj nad francuskim wybrzeżem zachodnim. — Według dotychczas nadeszłych meldunków, **15 kilkumotorowych samolotów zostało w zaciętych walkach powietrznych zestrzelonych** przez myśliwców typu „Focke Wulf". Samoloty te leciały w formacji pod osłoną myśliwców.

W uzupełnieniu do wiadomości o ciężkiej klęsce brytyjskich sił lotniczych, poniesionej w dniu 3 go stycznia nad wybrzeżem zachodniej Francji, a podczas której zostało zestrzelonych ogółem 16 wielacznie 4-motorowych bombowców, Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi, co następuje:

Około godziny 11.30 zaobserwowano na wysokości od 4.000 do 6.000 metrów silną brytyjską formację bombową, lecącą od strony morza. Samoloty, lecące jako zapora oraz te samoloty typu „Focke Wulf", które wystartowały na alarm, zmusiły do walki brytyjską formację, która kierowała się w stronę południowo bretońskiego wybrzeża, a która nad ujściem Sekwany pozbyła się silnej osłony myśliwców. Ze wszystkich stron **niemieckie samoloty zaatakowały i zestrzeliły już w pierwszej chwili** zderzenia **jeden ciężki bombowiec**, który stracił prawe skrzydło i po kilku celnych trafieniach zapalił się tak, że wywracając koziołki runął w morze. Obsada, składająca się z 6 ciu ludzi, uratowała się przy pomocy spadochronów. **W dwie minuty później jeden „Focke-Wulf" uzyskał liczne trafienia w motory i w kabinę innego bombowca**, który paląc się, spadł do morza. **Po 5-minutowej zaciętej walce powietrznej runął trzeci bombowiec brytyjski.** Rozleciał się on jeszcze w powietrzu. W tym samym czasie seria strzałów jednego niemieckiego myśliwca trafiła jednego Brytyczyka tak ciężko, że ten, zlatując w kilku zakrętach w lewo, runął w dół i w kilka sekund później eksplodował. W tej prawdziwej nagonce, którą ze strony lądu dobrze można było obserwować, **myśliwce „Focke-Wulf" zestrzeliły w odstępach tylko kilkuminutowych, ponownie 10 czterosilnikowych samolotów. 16-ty bombowiec brytyjski padł ofiarą artylerii przeciwlotniczej lotnictwa.** W ten sposób **niemiecka obrona zadała brytyjskiemu lotnictwu najcięższą dotąd klęskę**, albowiem podczas jednej jedynej akcji zaczepnej straciło ono aż tyle 4-motorowych samolotów.

RZYM, 5 stycznia. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco:

Na obszarze Syrty złe warunki atmosferyczne utrudniały działalność bojową. — Jedna z włoskich formacyj obrzuciła bombami w udanym ataku nocnym pewne wysunięte lotnisko.

Na froncie Tunisu włoskie i niemieckie oddziały wykorzystały sukcesy ostatnich dni i **zajęły nowe pozycje.**

Nieprzyjaciel stracił w walce powietrznej **5 samolotów. 5 dalszych aparatów zestrzeliła obrona przeciwlotnicza** jednostek, operujących na ziemi.

Jeden z włoskich samolotów myśliwskich bojowych nie powrócił z lotu na nieprzyjaciela do swej bazy.

W trosce o obronę Portugalii

LIZBONA, 5 stycznia. — W dniu Nowego Roku, jak corocznie, opublikowano projekt budżetu państwowego na rok 1943, zatwierdzonego przez radę ministrów. Specjalna cecha charakterystyczną czwartego „budżetu wojennego" jest znaczne zwiększenie wpływów i wydatków o około 165 milionów escudos po obu stronach. Przeważającą część wydatków, mianowicie około 40% całej sumy, przeznaczono na obronę kraju.

W twardym boju

BERLIN, 5 stycznia. — O walkach, toczonych w dniu 2 stycznia na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego, nadeszły następujące raporty:

W rejonie bojowym na zachód od Kaługi niemieckie grupy wypadowe zdobyły szturmem rozległe stanowiska, przy pomocy których bolszewicy rozbudowali pewną miejscowość do rozmiarów punktu oporu. — **W zaciętych walkach niemiecka grupa wypadowa** złamała opór bolszewików i **zniszczyła 55 stanowisk bojowych oraz 40 bunkrów mieszkalnych.** Jedynie tylko w najgorętszym punkcie walki **bolszewicy stracili przeszło 200 poległych** licznych jeńców oraz broń. Bolszewicy usiłowali czterema przeciwwypadami odrzucić wojska niemieckie; wszystkie te ataki, prowadzone z szczególną zaciętością, odrzucono jednak w zaciętych walkach wręcz.

Również **w rejonie pod Toropezem** wojska niemieckie zdobyły w twardych walkach kilka stanowisk sowieckich. Mimo, że bolszewicy na tym odcinku wypadowym rozbudowali grupy domów, odcinki leśne i pasma wzgórz, jako silne ogniska, zniszczono te stanowiska bojowe, wraz z załogami sowieckimi. Próby bolszewików odbicia tych pozycyj spełzły na niczym. Na innym miejscu tego odcinka frontu nie udały się wypady czołgów sowieckich. **Pewien niemiecki starszy strzelec zniszczył ze swego działa przeciwpancernego z odległości w ciągu 12-tu minut 5 czołgów sowieckich.**

Dalsze czołgi stracili bolszewicy w dniu 3 stycznia w czasie, kiedy przypuścili ponownie **z trzech stron atak na Wielkie Łuki**, przy użyciu znacznych sił piechoty i czołgów. Wielokrotne wypady rozbito wśród ciężkich strat dla atakujących.

Również **na południowy wschód od jeziora Ilmeń** bolszewicy kontynuowali swoje ataki przy bardzo silnym udziale czołgów. Udało im się jedynie w pojedynczych miejscach uzyskać mniejsze lokalne włamania do stanowisk niemieckich. Dzięki natychmiastowym przeciwwypadom **skrzętne bolszewików**, którzy zdołali się włamać **i zupełnie ich wycięto.**

Wyjechał do Cartageny

MADRYT, 5 stycznia. — Hiszpański minister marynarki, jak komunikuje urzędowo, wyjechał do Cartageny. Cartagena jest hiszpańską bazą marynarki nad Morzem Śródziemnym, która, ze względu na aktualne stosunki, zyskała poważnie na znaczeniu.

Dzienniki londyńskie o sytuacji

GENEWA, 5 stycznia. — Przed przesadnie optymistyczną oceną sytuacji wojskowej przez koła alianckie ostrzega „Daily Mail" w swym artykule wstępnym. Nie należy przeoczać faktu, że rzekome sukcesy wojskowe są całkiem świeżej daty. Oceniając rok ubiegły jako całość, należy stwierdzić, że był on dla aliantów **niepomyślnym rokiem** wojennym. Mocarstwa Osi posiadają wszędzie niesłychanie silne pozycje i dysponują w dalszym ciągu gotowymi do uderzenia armiami. Wypady sowieckie nie przyniosły **żadnego rezultatu.** Dotychczas Niemcy zmienili swoją linię frontową jedynie z własną korzyścią. Sytuacja **w Tunisie jest zła.** Wszelkie operacje wojskowe, jakie tam przeprowadzono, dały tylko rozczarowanie. Najgorzej jednak wygląda wojna na morzu. Ofensywa niemieckich łodzi podwodnych przybiera konsekwentnie wciąż nowe formy, a każda operacja wojskowa aliantów cierpi z powodu braku tonażu okrętowego.

SZTOKHOLM, 5 stycznia. — W związku z działaniami na froncie wschodnim, wychodzący w Londynie tygodnik „Economist" pozwala sobie na uwagę, że działalność bojowa wykazała **niezwykłą siłę niemieckich pozycyj obronnych.** Pomimo zaciętych wysiłków, nie powiodło się oddziałom sowieckim wyprzeć wojsk niemieckich ze Stalingradu.

SOFIA, 5 stycznia. — W pewnym wstępnym artykule „Zora" zaznacza, że wojna łodziami podwodnymi jest piętą Achillesowa Anglii. Dzisiaj włoska i japońska flota łodzi podwodnych stoi u boku Niemiec, a zatopiony tonaż w samym tylko roku 1942 jest dostatecznym dowodem znacznych strat alianckich. Rozszerzanie pogłosek o astronomicznych liczbach nowobudniących się okrętów ma wyłącznie na celu powody propagandowe. Nikt ich zresztą nie może brać poważnie.

Czungkina zdany na łaskę i niełaskę losu

USA nie mogą sobie poradzić z dowozem posiłków

GENEWA, 5 stycznia. — Rozważając możliwości dowozu posiłków do Afryki Północnej, waszyngtoński korespondent „Timesa" oświadcza w swym sprawozdaniu, że w Stanach Zjednoczonych zaczyna się budzić zrozumienie, w związku z ogólnym położeniem w Afryce Północnej, które jest **trudniejsze** niż to początkowo przypuszczano. Sytuacja wojskowa nie jest pod żadnym względem **zadowalająca**, a ponadto zaznacza się **brak środków żywności dla ludności cywilnej.** Wprawdzie w Stanach Zjednoczonych w dalszym ciągu zwraca się głównie uwagę na dowóz materiałów wojskowych i innych, jednak brak tonażu okrętowego daje się nieustannie odczuwać jako okoliczność, utrudniająca dowóz. W obliczu tego położenia zrozumiałym jest, że rząd Stanów Zjednoczonych zajmuje się prawie **wyłącznie** frontem w Afryce Północnej i nie ma prawie czasu na poświęcenie swej uwagi innym sprawom. Z tego powodu chińska misja wojskowa, bawiąca obecnie w Stanach Zjednoczonych, ma powrócić znowu do Czungkingu i, według wszelkiego prawdopodobieństwa, **została odwołana z inicjatywy Czang-Kai-Szeka.** Wersja ta została potwierdzona tą okolicznością, jak pisze korespondent „Timesa", że w Czungkingu odczuwa się bardzo dokładnie niewielką uwagę poświęcaną w tej chwili przez Stany Zjednoczone Chinom Czang Kai Szeka, zwłaszcza, że popularne dzienniki w Stanach Zjednoczonych nie usiłują nawet robić **tajemnicy** z tego faktu.

Na temat dowozu posiłków do Afryki Północnej stwierdza w komentarzu radiowym włoski admirał senator Romeo Bernotti, że Europa **jest gotowa przyjąć każde wyzwanie** i zdolna jest do wymierzenia nowych, nieoczekiwanych ciosów. Admirał podkreślił w związku z tym doniosłość wojny łodziami podwodnymi dla całokształtu wydarzeń wojennych i przytoczył idące w miliony ton **straty aliantów na morzu. Nie zdołali oni ani na jednym miejscu wywalczyć sobie panowania nad morzami. Nawet na Morzu Śródziemnym alianci są zmuszeni ograniczać się jedynie do prób przeszkadzania dowozowi posiłków Osi na terenie Afryki Północnej, natomiast sami zadowalać się muszą zaopatrywaniem swego odcinka bojowego w zachodniej części Morza Śródziemnego przez Przylądek Dobrej Nadziei.** Rzeczoznawca włoski oświadcza w dalszym ciągu, że możliwości strategiczne mocarstw anglosaskich zależą wyłącznie od komunikacji morskiej.

Niemieccy i włoscy żołnierze na skraju pewnego odcinka bojowego w Tunisie.

*

Reuter donosi drogą przez Nowy Jork, że mianowany przez Anglię premier francuskiej Afryki Północnej Macmillan przybył do francuskiej Afryki północnej i odbył konferencję z Eisenhowerem i Robertem Murphy.

Renegaci

VICHY, 5 stycznia. — Były naczelny dowódca francuskich sił zbrojnych w Tunisie generał Barré i były generał lotnictwa Jean Marie Bergeret, zostali pozbawieni obywatelstwa francuskiego.

Droga Burmańska na warsztacie

RANGUN, 5 stycznia. — Jak wynika z nadeszłych tu informacyj, rząd Czungkingu pilnie omawia ze Stanami Zjednoczonymi kwestię, nadaczoną z możliwością ponownego otwarcia Drogi Burmańskiej. Z przebiegu konferencji czynników brytyjskich, amerykańskich i chińskich na temat odbicia Burmy wynika, że zarówno Anglia, jak i Stany Zjednoczone są w zupełności świadome doniosłości i niezbędności posiadania Drogi Burmańskiej. Niemniej jednak Stany Zjednoczone jak i Czungking, dają sobie dokładnie sprawę z **trudności**, wiązanych z kwestią wydarcia Japończykom tej ważnej arterii komunikacyjnej. Jak wiadomo, w kwietniu 1942 roku Drogą Burmańską została zamknięta, wskutek zdobycia Lathio przez Japończyków.

Tydzień walk na morzach

BERLIN, 5 stycznia. — W ciągu tygodnia od 27 grudnia 1942 r. do 2 stycznia 1943 r. lotnictwo niemieckie zaatakowało w ciągu trzech ostatnich dni roku 1942 i w dniu 1 stycznia 1943 r. ważne pod względem wojennym obiekty portowe i inne cele na południowym i wschodnim wybrzeżu Anglii. Pomimo zimowej pory roku i związanych z tym warunków atmosferycznych w ciągu wymienionego tygodnia zameldowano ogółem o zatopieniu 68 statków o łącznej pojemności 408. 000 ton. — W sukcesach tych udział niemieckich łodzi podwodnych na Atlantyku i Morzu Śródziemnym wyraża się cyfrą 221.000 ton.

Utarczka morska koło Wyspy Niedźwiedziej w dniu 31 grudnia doprowadziła po raz pierwszy od dłuższego czasu ponownie do kontaktu bojowego poważnych sił niemieckiej marynarki wojennej z brytyjskimi krążownikami i kontrtorpedowcami. Uzyskano przy tym wiele celnych trafień pociskami artylerii i torpedami w okręty alianckie.

Ogółem flota aliancka przypłaciła to starcie w zakresie okrętów wojennych czterema kontrtorpedowcami, jedną korwetą i jednym statkiem patrolowym. W porównaniu z tym strona niemiecka utraciła jeden kontrtorpedowiec.

Zaginiona poczta brytyjska

GENEWA, 5 stycznia. — Brytyjski Poczmistrz Generalny podał do wiadomości, według „Timesa", nowe straty pocztowe, spowodowane działaniami wojennymi. Na podstawie tych danych w okresie czasu pomiędzy 6 — 20 października 1942 r. zaginęły listy i druki, nadane w Wielkiej Brytanii do Wybrzeża Złotego, Wybrzeża Kości Słoniowej i Togo. To samo odnosi się do przesyłek pocztowych zwrotnych, przeznaczonych do Kongo belgijskiego, francuskiej Afryki równikowej, Arabij Saudzkiej, Syrii, Turcji, Egiptu, Palestyny i Transjordanii, a nadanych na pocztę w Anglii pomiędzy 4 — 12 października 1942 r. względnie pomiędzy 14 — 19 października 1942 r. Listy, druki i pakiety, które wypłynęły z Mauricius do Anglii pomiędzy 5 — 20 października 1942 r. również nie dotarły do swego celu.

Chmury nad Australią

GENEWA, 5 stycznia. — Apelowi premiera Curtina, w którym ten zwrócił się pod adresem Stanów Zjednoczonych o dalsze poparcie wojskowe, przypisuje się w Australii specjalne znaczenie. Korespondent angielskiego dziennika „Daily Telegraph" przynosi tę wiadomość z Sydney. Curtin miał się wyrazić, że nie należy zbyt długo oczekiwać zanim Japonii uda się wykorzystać i wojskowo zabezpieczyć zdobycze, kiedy nie będzie można pomyśleć o odbiciu postradanych terytoriów. W chwili obecnej Japonia jest w stanie nie tylko zwiększyć i wzmocnić wysiłki ofensywne ale również siłę defensywną.

W przeciwieństwie do tego Anglicy i Amerykanie powinni udzielić cennego poparcia frontowi na Pacyfiku. Rząd australijski w związku z tym może stwierdzić ciemne chmury nadchodzące z rokiem 1943. Droga, jaką Australia obrała, będzie coraz cięższą, bowiem wojna na Pacyfiku zbliża się do decydującego stadium.

Tak mówi Mackenzie King

SZTOKHOLM, 5 stycznia. — Spodziewając się posępnych faktów, kanadyjski minister Mackenzie King zwraca się w swej noworocznej odezwie do ludności Kanady z następującymi słowy: „Musimy się przygotować na poniesienie ciężkich strat. Zadanie, leżące przed nami będzie o wiele cięższe i, według wszelkiego prawdopodobieństwa, trwać będzie o wiele dłużej, aniżeli ktokolwiek z nas mógłby to sobie przedstawić".

Nigdy po stronie Anglosasów

SOFIA, 5 stycznia. — Prezydent Sobranja Klawof, w swoich uwagach noworocznych stwierdza, że naród bułgarski reprezentuje pogląd, że sojusz Anglosasów z Sowietami uraga wszelkiemu poczuciu moralnemu. Miejsce narodu bułgarskiego nie będzie nigdy po tej stronie. Ideał zjednoczenia narodu bułgarskiego został urzeczywistniony przed rokiem, dzięki wypróbowanemu braterstwu broni po stronie narodu niemieckiego i włoskiego.

Między słupami Herkulesa

Gibraltar był do niedawna mitycznym nie omal symbolem potęgi wielkobrytyjskiej, a szpalty wszystkich dzienników światowych wymieniały prawie co dzień nazwę Gibraltaru, związaną z operacjami na Morzu Śródziemnym, z akcją łodzi podwodnych, czy też atakami maszyn bojowych Osi na skalną twierdzę Anglii. Od czasu objęcia władzy w Hiszpanii przez generała Franco, Gibraltar wypłynął w dziennikach madryckich, jako jeden z czołowych postulatów, zwanych „sprawą Gibraltaru". Dążenia narodowej Hiszpanii do odzyskania jednej z najpotężniejszych twierdz świata ujawniły się w ostatnim czasie w manifestacjach i hasłach, które za generałem Franco powtórzył cały naród. Pretensje hiszpańskie do Gibraltaru opierają się na niezaprzeczalnych prawach życiowych i faktycznych, podyktowanych zarówno przeszłością, jak i położeniem geograficznym twierdzy. Jednym z argumentów, na których opiera się Hiszpania, jest testament królowej Izabeli. Aby omówić genezę jego powstania, trzeba sięgnąć trochę w przeszłość.

Testament królowej Izabeli został oficjalnie wysunięty przez koła hiszpańskie, a znamienne było przed dwoma laty w związku z tym powitanie ambasadora angielskiego w Madrycie, Samuela Hoare, kiedy przed brytyjską placówką dyplomatyczną zebrał się tłum, wołając: Do kogo należy Gibraltar? Do Hiszpanii! Do Hiszpanii! Hoare nie był tym zapewne zdziwiony, ale prasa hiszpańska przypomniała mu następnego dnia krótką lekcję historii. Otóż, jak wiadomo, na podstawie pokoju w Utrechcie (1713) król hiszpański odstąpił „w imieniu swoim, swoich dziedziców i następców Koronie Wielkobrytyjskiej pełne i niepodzielne posiadanie miasta i twierdzy Gibraltaru, wraz z jego portem, fortyfikacjami i wszelkimi urządzeniami obronnymi oraz zrezygnował z wymienionej własności, bez wyjątków i ograniczeń, zupełnie i na zawsze, na rzecz pełnego i prawnego posiadania Gibraltaru przez Anglię." Na tym opierała się prawna strona posiadania Gibraltaru przez Anglię. Przypomniano jednak ambasadorowi brytyjskiemu, że obecna Hiszpania nie jest już Hiszpanią JKMości Filipa V, a władztwo angielskie nad morzami również zmieniło oblicze. Hiszpania odczuwa więc Traktat Utrechcki jako ciężką krzywdę, którą należy naprawić, a z drugiej strony przypomina, że umowa z r. 1713 nie jest niczym innym jak tylko zdradą woli królowej hiszpańskiej ,która po raz pierwszy oceniła należycie doniosłość posiadania Gibraltaru, jako filara panowania na Morzu Śródziemnym. Izabela Kastylijska, w czasie panowania której Gibraltar znowu przypadł Koronie Hiszpańskiej, po wielowiekowym posiadaniu go przez Mauwielowiekowym posiadaniu go przez Mauwielowiekowym posiadaniu go przez Mauw

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

Styczeń 5 Wtorek

Dziś: Telesfora, Emiliana
Jutro: Trzech Króli
Wschód słońca o godz. 8,10
Zachód „ „ 16,01

DZIS ZACIEMNIAMY od 16,00 do 8,00

Kto lekceważy sobie przepisy zaciemniania, jest szkodnikiem dobra społecznego

Na Trzech Króli

(tp) Święto Trzech Króli zwano w dawnych czasach „szczodrym świętem", pragnąc w ten sposób uczcić rocznicę złożenia darów Dzieciątku Jezus przez legendarnych magów, zwanych Trzema Królami. Również wieczór poprzedzający to święto zwano „szczodrym". Dnia tego śpiewano kolędy, a następnie rozdawano zebranym podarki. Podarki otrzymywał proboszcz od parafian, właściciel wsi od wieśniaków, dzieci od rodziców, czeladź od państwa, dziewczyna od kawalera.

„Wieczór szczodry" kończył też okres t. zw. „świętych wieczorów", które rozpoczynały się w wieczór wigilijny. Wieczory te przepędzano na śpiewaniu kolęd, pieśni i pastorałek, na wzajemnym odwiedzaniu się i rozmaitych rozrywkach.

Przez cały czas od św. Szczepana, aż do Trzech Króli nie brano do rąk przy pracy żadnych ostrych narzędzi.

Do dziś dnia zachował się w ód ludu wiejskiego zwyczaj obchodzenia tego okresu z wielkim pietyzmem. Wieśniaczki n. p. nie przędły w tym okresie ani lnu, ani konopi, opierając się na starym przysłowiu: „Od Godów do Nowego Roku siedź prządko jeno do zmroku, a od Nowego Roku do Trzech Króli, aż do samej wieczerzy".

Zwyczaj obdarowywania się w „szczodry wieczór" powstał ze staropolskiej zabawy rodzinnej w „Króla Migdałowego". Na zabawę tę zjeżdżali się krewni i powinowaci, należący do tego samego rodu. Cała rodzina zbierała się na uczcie, po której roznoszono na półmiskach ozdobnie przybrane ciasto, podzielone na tyle kawałków, ilu było bie ladników przy stole. W jednym z kawałków mieścił się migdał. Kto otrzymał ten kawałek, zdobywał tytuł „króla migdałowego" i obierał sobie „królowę migdałową".

Czeladzi i ubogim wieśniakom dawano w tym dniu t. zw. „szczodrki" Po dzień dzisiejszy zachował się u ludzi zwyczaj wzajemnego obdarowywania się „szczodrkami" Po wsiach wypieka się w wigilię Trzech Króli specjalne małe bochenki chleba i rozdaje się je między dzieci i ubogich Pieczenie chleba uważano za staropolską cnotę, a i po dziś dzień myślą tak samo wieśniacy w przeświadczeniu, że rozdane dary opłacą się w dwójnasób, według starego przysłowia ludowego „Na szczodrych miara, na skąpych kara"

Gospodynie wiejskie przesyłają sobie nawzajem t. zw. podplomyki

Rozpowszechnionym wśród ludu wiejskiego był przesąd związany ze świętem Trzech Króli. Mianowicie lud wierzy, że potarcie w święto Trzech Króli szy złotem poświęconym w tym dniu, chroni przed bólem gardła.

Racjonalizacja przemysłu drzewnego

(tp) Grupa Gospodarcza przemysłu drzewnego i papieru, postawiła sobie zadanie utrzymywanie styczności z pozostającymi pod jej nadzorem wytwórcami nie tylko w drodze rozsyłania kwestionariuszy oraz okolicznościowych odwiedzin u odpowiedzialnych kierowników, lecz również przez sprawowanie zawodowej opieki i praktycznego poradnictwa.

W tym celu ustanowieni zostali specjalni doradcy fabryczni, którzy, rozporządzając rozległą wiedzą fachową i długoletnim doświadczeniem, odwiedzać będą kolejno poszczególne przedsiębiorstwa, gdzie w bezpośredniej styczności z odpowiedzialnymi ich kierownikami i robotnikami udzielać będą wskazówek i zwracać uwagę na dostrzeżone usterki. Nawet i w dobrze prowadzonych zakładach przemysłu przeróbki drzewa zdarza się nieraz potrzeba wprowadzenia takich czy innych zmian, gdyż niektórzy kierownicy techniczni, pomimo dużego zawodowego doświadczenia, okazują brak zrozumienia dla pewnych dziedzin tego przemysłu.

Poradnictwo w ramach przemysłu przeróbki drzewa znalazło dotychczas zastosowanie w blisko 100 wypadkach. Wszyscy bez wyjątku odpowiedzialni kierownicy wyrazili zadowolenie z osiągniętych wyników. Nawet i dziś, mimo ograniczonych możliwości sprowadzania nowych maszyn, praktyka dowiodła, że jest jeszcze zawsze dość miejsca dla skutecznych propozycji w kierunku racjonalizacji przedsiębiorstw.

Prace te postępują w dalszym ciągu naprzód i w najbliższym już czasie nastąpi zwiedzanie przedsiębiorstw w Okręgu Galicji.

Święto Trzech Króli przełożone na niedzielę 10 b. m.

(tp) Na podstawie zarządzenia z dnia 23.12 1942 r. ze względu na konieczności gospodarki wojennej, dzień świąteczny Trzech Króli z 6 stycznia został przełożony na 10 stycznia. Uroczystości kościelne we środę, dnia 6 stycznia należy ograniczyć do rozmiarów obrzędów w zwykłe dni pracy i przełożyć je na niedzielę 10 stycznia.

Dowody na karty żywnościowe składać do 6-go każdego miesiąca

(ster) Przypominamy, że dowody zatrudnienia, potwierdzone przez Ubezpieczalnię Społeczną oraz zaświadczenia Urzędu Pracy, na podstawie których otrzymuje się karty żywnościowe, winny być składane we właściwych punktach rozdzielczych najpóźniej do dnia 6-go każdego miesiąca.

Hołd Mędrców

W ciągłej czci, w nieustannej chowamy pamięci
Tę chwilę, kiedy mędrcy trzej królowie święci
Złoto, mirę, kadzidło składali-Ci, Boże!
Podobnym mędrcem królem każdy z nas być może.

Niechaj tylko opuści grzechów swych pałace,
Zaopatrzy się w miłość, modlitwę i pracę,
Nie zrazi na daleka, pełna trudów drogą,
Wiodąca w sferach cnoty do przybytków Boga.

Niech mu gwiazdą przewodnią będzie ta nauka,
Która prawd i wartości wiekuistych szuka,
A Jezusa Chrystusa w duszy swoje; świecie
Ujrzy narodzonego, jako małe dziecię.

Romuald Zalewski.

NASZ REPORTER ZANOTOWAŁ

PAJĘCZARSKA OPERACJA

(ster) Na strych Marianny Ziółkowskiej, zam przy ul. Nowej 7, po zerwaniu kłódki, dostał się nieznany złodziej. Łupem włamywacza padła suszaca się tam bielizna i garderoba. Poszkodowana powiadomiła policję o kradzieży.

WYBODNA MATKA

(ster) Na terenie posesji „Przytułku dla Starców" przy ul. Orlicz Dreszera 35 znaleziono owinięte w chustę 2-miesięczne niemowlę płci żeńskiej. Powiadomiona o tym policja poleciła umieścić dziecko w przytułku dla niemowląt przy ul. św. Barbary 37.

NA JEZDNI

(ster) 13-letnia Janina Bałkowska, zam. przy ulicy Narutowicza, przechodząc przez jezdnię, została potrącona przez nieznanego rowerzystę. Dziewczynka padając doznała ran cięcia głowy, które opatrzył wezwany lekarz. Sprawca wypadku zbiegł.

I TO UKRADNĄ

(ster) Do szopy Bronisława Raka, zam. przy ul. Cmentarnej 16, dostali się nieznani sprawcy i z siedzenia stojącej tam dorożki wycięli 2 metry sukna.

NIEMOWLĘ W OGRODZIE

(ster) Na ławce w ogrodzie parafii św. Rodziny znaleziono niemowlę płci żeńskiej. Policja poleciła umieścić podrzutka w przytułku Opieki Społecznej przy ul. św. Barbary 37.

SKUTKI BIMBRU

(ster) Antoni Procak, zam. na Rakowie, po wypiciu w czasie świąt nadmiernej ilości bimbru doznał zatrucia. Amatorowi wody ognistej udzielili pomocy wezwany lekarz.

„Szklany Człowiek" w Częstochowie

WYSTAWA „CUD ŻYCIA" OTWIERA W SOBOTĘ SWE PODWOJE

(ster) W dniu 9-go stycznia o godz. 14-ej w gmachu b. Muzeum Higienicznego w parku Staszica, zostanie otwarta wystawa „Cud życia".

Częstochowianie będą mieli jedną z nielicznych okazji „poznać siebie samego". Bo gdyby każdemu z nas postawić jedno z takich pytań: Co wiesz o własnym organiźmie? Jaka jest objętość powietrza zawartego w twych płucach? Jak długo żołądek trawi pokarm? Z ilu kości składa się szkielet ludzki? itd. — niewielu umiałoby na to odpowiedzieć. Za pomocą najnowocześniejszych środków techniki, w sposób najbardziej przystępny dla laika — przedstawiono na wystawie odpowiedź na te oraz szereg innych, związanych z budową i życiem organizmu ludzkiego, pytań. Poglądowy, utrwalający się łatwo i szybko w pamięci popularny wykład anatomii i fizjologii człowieka, zapoznanie się w ten obrazowy sposób z pełnymi tajemnic, procesami ludzkimi, przynosi więcej pożytku aniżeli przeczytanie kilku książek na ten temat.

Osobny dział poświęcony jest właściwemu i aktualnemu sposobowi odżywiania i jego znaczeniu dla utrzymania zdrowia ciała. Również organom zmysłów ludzkich oczom, uszom i mózgowi poświęcono obszerny, nadzwyczaj interesujący dział.

Najważniejszym jednak eksponatem wystawy, prawdziwym cudem techniki XX wieku jest „Szklany człowiek". Postać ludzka całkowicie wykonana ze szkła z widocznymi w niej narządami ciała w sposób nader poglądowy i barwny zaznajamia widza z działalnością organizmu ludzkiego i z jego celową mądrą budową.

O durze plamistym — tej strasznej pladze, od wieków towarzyszącej ludzkości pisano już wiele książek, organizowano tysiące odczytów i pouczających pogadanek. Eksponaty Państwowego Instytutu Higieny w Warszawie, umieszczone w jednym z osobnych działów wystawy „Cud życia" w sposób bardzo przystępny, za pomocą obrazów i tablic zapoznają widza z przebiegiem i zwalczaniem tej epidemicznej choroby.

Po obejrzeniu eksponatów, dojdziemy z pewnością do wniosku, że jednorazowe odwiedziny wystawy nie zaspokoją w pełni naszej ciekawości. Należałoby ją zwiedzić okrotnie nie poprzestając jednak na obejrzeniu poszczególnych eksponatów. Wskazówki, których nam tu udzielono należy wprowadzić w czyn Dadza nam one wytyczne, jak ułożyć sobie zgodny z naturą tryb życia, który przyczyni się do utrzymania nas w zdrowiu i chęci do pracy Nie zapominajmy, że każde wykroczenie przeciwko wszechwładnym prawom natury, przeciwko zawiłym i skomplikowanym procesom przebiegającym w ludzkim organiźmie mszcza się prędzej czy później Zapoznanie się z własnym ciałem, przewodnią myśl wystawy „Cud Życia" wyprowadzi nas z nieświadomości, w jakiej tkwiliśmy dotychczas, zanozna nas z unikaniem błędów, szkodzących naszemu organizmowi...

Wystawa „Cud Życia" jest doskonałą lekcją również i dla młodzieży szkolnej

DZIEŃ w KRAJU

GOSPODARKA RYBNA

KRAKÓW. - Odbudowa gospodarki rybnej na terenie Okręgu Galicji postępuje stale naprzód Do chwili obecnej czynnych jest już 240 stawów użytecznych i naturalnych, wykorzystanych dla produkcji karpia Nadto 280 rewirów rzecznych eksploatuje rzeki Okręgu

UBRANIA DLA KOLEJARZY

WARSZAWA - W ciągu najbliższych miesięcy około 50 000 pracowników służby zewnętrznej Kolei Wschodniej otrzyma nowe ubrania Akcja ta zostaną objęci w pierwszym rzędzie robotnicy przetokowi, zwrotnicy i inni robotnicy sacrini oraz robotnicy maszynowni i zatrudnieni w służbie ruchu Zaopatrywanie w ubrania rozpoczęło się w połowie grudnia w Okręgu ORD Warszawa przy czym akcja ta zostanie następnie rozszerzona na pozostałe okręgi.

WRĘCZENIE NAGRÓD

RADZYŚ. - W Radzyniu Ch. Lubelskim odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i cennych nagród zasłużonym agronomom powiatu radzyńskiego Wręczenia dokonał Starosta Powiatowy przy czym wyróżnieni agronomowie otrzymali nadto nagrody w postaci materiałów na ubrania i skóry na buty.

STAN RZEMIOSŁA

LWÓW — Przeprowadzona rejestracja rzemiosła na terenie Lwowa wykazała, że w mieście pracuje około 5000 aryjskich rzemieślników, czyli zaledwie 29 procentów rzemieślników lwowskich Po powiatach odsetek aryjskich rzemieślników waha się przypuszczalnie w granicach 70—80 proc. tzn. ilość warsztatów rzemieślniczych nie będzie wyższą ponad 4000.

—o—

Doradcy fachowi przy szkołach rzemieślniczych

(tp) Z inicjatywy Wydziału Głównego Gospodarki ustanowieni zostaną niebawem doradcy fachowi przy szkołach rzemieślniczych w Gen. Gub. Będą oni spełniać funkcje pomocnicze przy powiatowych i miejskich radach szkolnych w wykonywaniu przez te ostatnie nadzoru służbowego. Z natury rzeczy samego rzemiosła wynika, że władze nadzorcze spotykała się często z zazadnieniami, których celowe i skuteczne rozpatrzenie zależne jest zwykle od szczegółowego omówienia spraw z fachowcami. Grupa Rzemiosła w Grupie Głównej Gospodarki Przemysłowej i Ruchu wyznaczy do tego celu odpowiednie osoby z kół rzemiosła, które oddane zostaną od dyspozycji władz szkolnych. Zasadniczo będzie tu chodziło o takich mistrzów rzemieślniczych, którzy już spełniali pewne funkcje w zakresie szkolnictwa zawodowego i którzy należą do komisji egzaminacyjnej przy egzaminach czeladniczych.

Zarządzenia te przyczynią się niewątpliwie do dalszego rozwoju i podniesienia rzemiosła w Gen. Gub.

KĄCIK ROLNICZY

Prace gospodarskie w styczniu

(a) W zimowej porze roku, w styczniu, w gospodarstwie bywa stosunkowo mało zajęć. Wolny więc czas wykorzystamy na opracowanie planu wiosennych zasiewów. Celem poznania jakości posiadanych gleb, wybrać należy próbki ziemi do zbadania, lub też poradzić się w tej sprawie u miejscowych instruktorów rolnych Powinniśmy również przemyśleć, jak poczynimy konieczne zmiany w gospodarce podwórzowej i hodowlanej. Dla ułatwienia sobie zadania, w innych porach roku można już w styczniu wykonać szereg prac przygotowawczych oraz takich, na które w innym okresie nie ma czasu.

Siedząc sobie spokojnie w kręgu ciepła komina nie zawadzi posłuchać własnego lub też sąsiadów, dziadka gdy tenże, opierając się na starych przysłowiach i przepowiedniach mówi nam o ubiegłych latach swoich gospodarskich doświadczeń Stary bowiem rolnik ma w dorobku swej mądrości różne ciekawe fakty i spostrzeżenia odnośnie do ziemi na której się wychował Gdy do „od dziada pradziada" konserwatywnych sposobów rolnej gospodarki dodamy nasze zdobycze wiedzy agronomicznej, i zestawimy wszystkie dane tak aby zahaczając się o siebie wzajemnie sobie nie przeszkadzały, możemy mieć cenną wiedzę fachową Nie lekceważmy więc leciwych gospodarzy którzy przy sposobności wieczornych pogawędek przytaczają ze znawstwem: „Kiedy styczeń najostrzejszy, tedy roczek najpiękniejszy" Nowy rok pogodny zbiór będzie dorodny"; „Kiedy Trzej się nawróci, zima na wspak się obróci".

Trudno jednak cały czas przy kominie spędzać na filozofowaniu, gdy czekają na nas roboty w obejściu. W styczniu najwięcej czasu trzeba poświęcić na młóckę zboża, którą należy ukończyć najpóźniej w lutym. Jedynie z młócką łubinu nie trzeba się śpieszyć, gdyż omłócone ziarno przy dłuższym leżeniu zatraca siłę kiełkowania Najlepiej jest młócić łubin tuż przed samym siewem.

W miesiącu tym też czyścimy starannie ziarno zbóż, odciągając dokładnie poślad i nasiona chwastów. Zapasy ziarna w śpichrzach szufluejmy tylko przy suchej, mroźnej pogodzie.

Ciepły, tegoroczny styczeń zmusza nas do częstszego zaglądania do kopców z ziemniakami.

Wyldźmy jednak dalej poza zagrodę na pastwiska, gdzie należy naprawić i uzupełnić płoty i bramy, dzieląc same pastwiska na kwatery wypasowe Musimy już dzisiaj szykować kozły i rusztowania do suszenia siana i zielonek.

Korzystając z dobrej pogody, a przez to dobrego stanu dróg wiejskich, możemy wywozić na odpowiednie pola obornik, składając go w duże pryzmy, dobrze ubitaczane i okrywane ziemią lub miałem torfowym Rozumny gospodarz nigdy nie pozostawia obornika na polach w małych, luźnych kupkach

Gdyby nastąpiła zmiana pogody i ścisnął mróz, trzeba będzie zwozić lód do lodowni, aby go używać następnie w porze letniej Lodownię bardzo łatwo zrobić samemu, zakopując na odpowiedniej głębokości lód który w czasie upałów odda nam nieocenione usługi.

W obrach w miarę możliwości należy byłio żywić dostatnio Krowom niedawno wycielonym - oprócz siana słomy i buraków dodawać będziemy pasz treściwych ściśle podług mleczności Cielęta urodzone w zimie odchowają się najlepiej Krowy i jałowizne będziemy starannie zwyżić codziennie czyszczenie bowiem dobrze wpływa na zdrowie i wydajność zwierząt Łagodna zima pozwala nam na dokładne wietrzenie pomieszczeń inwentarskich i wyrugowanie z nich duszącego powietrza i wilgoci Codziennie przed południem wypuścimy bydło na podwórze, specjalnie zapewniając wybieg dla młodzieży Młode zwierzę zahartowane — najlepiej rośnie Nie żałujmy przy tym zerzebel i wycierań zwierząt suchą ścierką, zwracając pilną uwagę na pielęgnacje racic i kopyt u inwentarza. W kurnikach postaramy się o odpowiednie oświetlenie dla kur nieśnych, przygotujmy też niezbędne sprzęty do legów Gospodynie powinny postarać się o maczkę kostną, która wspaniale wpływa na nośność kur.

Posiadacze stawów muszą wiedzieć, że w styczniu trzeba doglądać zimochowów i magazynów rybnych.

To, że nie mamy dużych mrozów, nie wyklucza ich możliwości w ciągu tej zimy Mając to na uwadze musimy często zaglądać do sadów i oprócz oczyszczania pni starych drzew ze zmurszałej kory, ochraniania młodych drzewek przed zającami zdelmowania z drzew zwiędłych liści i oprzedów które następnie palimy, powinniśmy przyszykować potrzebne dla młodych sadzonek cienie kożuszki w formie okrywek, zrobionych ze słomy które przydać się mogą gdy zrosyć się zacznie pani zima.

W domu wieczorne godziny poświęćmy na plecenie koszyków i robotę oraz naprawianie potrzebnych w izbie i gospodarstwie naczyń i przyborów.

Na zakończenie wspomnimy jeszcze o dokarmianiu pożytecznych ptaków. Nie będzie to trudne zadbać troszkę o naszych skrzydlatych przyjaciół, którzy są nieocenionymi nieraz stróżami zasiewów przed plagą liszek i robaków.

—o—

Skrzynka porad

p. I. Bednarek spod Częstochowy.

W swoim czasie odgorczanie łubinu było bardzo aktualne dziś zdaje się wobec wyprodukowania łubinu słodkiego stracilo na wartości

Metoda odgorczania łubinu istniała do kilkadziesiąt — nie dziesięciu, gdyż zagadnienie powstało od dawien dawna zaprzątało umysły hodowców, którzy posiadając w łubinie bardzo cenną, ale niebezpieczną paszę starali się sparaliżować złośliwy wpływ alkaloidów Bardzo dobre wyniki daje na przykład jednogodzinne gotowanie łubinu, a następnie przemywanie w bieżącej wodzie w ciągu 24 godzin; przy czym wyniki otrzymuje się przez gotowanie łubinu w ciągu jednej godziny w 5 procentowym roztworze soli kuchennej

Próby odgorczania łubinu przy pomocy fermentacji tegoż nie dały wyników korzystnych. Ilość alkaloidów pozostała niezmieniona.

Próżny wobec tego byłby Pański trud; ten sposób jest bezcelowy.

Wyługowanie alkaloidów można osiągnąć przez warstwowanie łubinu lub mieszanie z paszą soczystą, która się poddaje fermentacji kwaśnej na przykład z wysłodkami buraków cukrowych lub ziemniaczanymi. Stwierdzono że ciecz zawarta w paszy soczystej wyługowuje łubin zatem pozbawia go w wysokim stopniu alkaloidów. Jeżeli zbiornik mają odpływ, to ciecz wypływająca usuwa te substancje z paszy. Jeżeli zaś zbiorniki są szczelne, to alkaloidy przechodzą do otaczającej masy. Taką oczyszczoną. W ten sposób odgorczony łubin może być skarmiony po wyjęciu ze zbiornika odciekania lub razem z paszą otaczającą. Ilość łubinu w wysokości 1 proc. do reszty paszy nie wywołała żadnej szkody. (a)

p. Czesław Stanisrzewski z Koluszek.

Będąc zainteresowanym w hodowli owiec, pyta się Pan o odpowiedni wybór rasy

Wybór rasy zależy przede wszystkim od celu, jaki sobie stawiamy: czy produkować kożuchy, czy też mięso oraz wełnę. Na wybór musi też wpływ A gleba, a więc nasze warunki atmosferyczne itp.

Bez żadnego zawodu w dzisiejszej hodowli chować następujące owce krajowe: wrzosówki, krzyżówki, owcę pomorską, cakle, owce huculskie nizinne; z egzotycznych wypadkach merynos, prekosa o grubszych sortymentach i owce angielskie; w hodowlach wielkostadnych: rambulety, merynos prekosa (rambulety mięsne) czarnogłówki i karakuły.

Na glebach dobrych najlepiej chować owce krajowe, bielo czarne, dzwi, oraz owce szlachetne ciemno runne (rambulety)

Na glebach średnich można jest chować szlachetne prekosa i owce szlachetne

Gleby mocne pozwalają na hodowlę ciężkiego prekosa, owce angielskich i mlecznych (te wymagają sporo trawy soczystej)

Na kierunek hodowli oprócz gatunek które mają decydujące znaczenie wpływ ma wielkość mierze naszego zimowa. Tam gdzie mamy do czynienia z bardzo zimną porą i trzeba dana najlepiej chować owce krajowe i ciekawsze rambulety; natomiast gdzie mamy łagodne lubin koniczyny, można hodować wełniste mięsne i mięsno wełniste

Karakuły najlepiej hodują się na wyżynach. (a)

Józef Jazon

Faktoria nad rzeką Luala

(Nowela z Czarnego Lądu)

25)

Dlaczego Van Hytte nie nadsyła odpowiedzi na telegram — snuł dalej roztrząsania, leżąc już w łóżku. — Zresztą nie odgadnę tego, szkoda więc wysiłku. Wyobraźnia zaczęła przed wewnętrznym wzrokiem Petersa wyświetlać fragmenty jakichś nigdy nie oglądanych filmów. Fotomontaże nieprawdopodobnych kombinacyj. Oto aleje olbrzymich kamiennych sfinksów. Połyskujące ciała z ciemno brązowego marmuru. Lwie grzywy złocą się w odblasku zachodzącego słońca. Następnie zapada fioletowy zmrok i potwory otwierają szeroko oczy, poczynające świecić mocnym światłem neonów. Z głębi alei płynnymi, miękkimi ruchami nadchodzi wielki biały kot, niby synteza całego rodzaju kociego. Dwa naprzeciwko siebie leżące sfinksy powstają nagle na łapy. Sierść białego kota jeży się, po czym zwierzę zamienia się w pirotechniczny młynek diabelski, siejący w mroki deszcz różnokolorowych iskier, lecących gdzieś niesłychanie daleko. Przez ułamek sekundy rysuje się dom Petersa nad Luala jak na kolorowej akwareli. Kołyszą się nad nim zielono żółtawe palmy. Wreszcie na wszystko spada coraz bardziej czarna zasłona. Jak dwuwymiarowe wycinanki z czarnego papieru, przesuwają się po niej sylwetki murzynów. W powietrzu dudni rytmiczny ton dalekiego bębna, przechodzący następnie w miłe dźwięki gitar hawajskich. Ninon śpiewa: „Ou revient toujours à ses premiers amours"...

Zbudziło Arnolda dotknięcie czyjejś ręki. Służący hotelowy stał przy łóżku. Jasny dzień zaglądał do pokoju.

— Polecił pan zbudzić się o siódmej. Już minęła!

Gorąca kąpiel wypłoszyła zmienne nastroje dnia wczorajszego. Ze zbliżaniem się godziny odjazdu, wracała energia i dobre samopoczucie. Uczyniwszy ostateczny przegląd swych ruchomości, Arnold zadzwonił, by mu podano śniadanie do pokoju i oczekiwał na przyjście Declercqa. Jedząc, namyślał się, czy złożyć wizytę pożegnalną Gasparom. Paliła go chęć przekonania się jak zareagują na wiadomość o jego niezwłocznym odjeździe. Czy Małgorzata utrzyma się w swej roli zarozumiałej księżniczki?

Przemogło jednak uczucie obrażonej dumy męskiej, połączone z zadowoleniem, że nastręcza się okazja do urządzenia swego rodzaju kawału zarówno przebiegłemu papie Gasparowi, jak i jego córeczce. W pewnej chwili spojrzał na zegarek: było kwadrans po ósmej. — Pan Declercq nie należy do ludzi punktualnych — pomyślał Arnold, przywiązujący, jak każdy solidny człowiek interesów, znaczną wagę do przestrzegania umówionego czasu. — Może się rozmyślił, a może Justin przekonał go, iż popełnia błąd, zapuszczając się w głąb Czarnego Lądu, gdzie prymitywne warunki życiowe wymagają specjalnego, nierozpieszczonego, twardego zdrowia i charakteru? Gdy wskazówki zegarka utworzyły kąt, oznaczający godzinę dziewiątą Peters zadzwonił do portiera, z poleceniem przysłania sobie rachunku oraz zamówienia taksówki. Później, w hallu, podczas wymiany ostatnich kilku zdań z portierem, spostrzegł Małgorzatę, zmierzającą samotnie w kierunku sali restauracyjnej.

— Dzień dobry panie Peters — odezwała się panna Gaspar, uśmiechając się wesoło. — Już tak wcześnie za interesami? Czy także już po śniadaniu?

— Dzień dobry! Wygląda pani zachwycająco! — odrzekł, dziwiąc się w tej samej sekundzie, skąd przyszedł mu na myśl ten objaw szarmanterii.

— Cieszy mnie, że czyni pan postępy w stosunku do nas skromnych niewiast. Jakiejże to czarodziejce należy podziękować za to? No, ale nie zabieram czasu. Przypuszczam, że zobaczymy się pry obiedzie.

— Do widzenia! — skinęła głową i odeszła.

— Do widzenia panno Gaspar!

Użył świadomie tego poniekąd oficjalnego wyrażenia, gdyż chciał podkreślić dystans dzielący ich oboje a jednocześnie zdusić żal mimowolny, który ścisnął mu krtań. Bo przecież to niesprzewidziane spotkanie mogło być ostatnim w życiu. Przez moment patrzył jeszcze jak znikała za oszklonymi drzwiami restauracji, po czym energicznym krokiem wyszedł na ulicę. Auto poniosło go szybkim i miękkim biegiem na lotnisko. Czteromotorowy, olbrzymi ptak, połyskując metalowym kadłubem, jakby przysiadł do ziemi przed zerwaniem się do odlotu. Peters zajął swoje miejsce w kabinie. Tuż obok stał fotel, zamówiony dla Declercqa lecz dotąd pusty. Obsługa samolotu miała już usunąć schodki, gdy nadbiegł pędem, opóźniający się Paul.

— Jakie szczęście — powiedział, wchodząc zadyszany. — Nie liczyłem już na to, że uda mi się zdążyć. Co pan pomyślałby o mnie panie dyrektorze? — Declercq widocznie wchodził w swoją rolę podwładnego.

— Byłem istotnie zdziwiony. Niech pan przede wszystkim odpocznie. W drodze opowie mi pan o swoich przeszkodach, czy przygodach — mówił wyrozumiale Arnold. — No i o powodach, dla których zaalarmowany zostałem ubiegłej nocy w mieszkaniu panny Ninon.

— Groziło panu poważne niebezpieczeństwo, o czym dowiedziałem się w ostatniej chwili i nie było czasu do stracenia. Ze strony jakichś opryszków. Podejrzewam w tym rękę Justina.

— Skądże wiedział, że tam jestem?

— Nie mam pojęcia — odrzekł Declercq. — Moje niestawienie się na godzinę ósmą u pana w hotelu również nastąpiło wbrew moim zamiarom. Justin zamknął mnie na klucz w pokoju i tylko przy pomocy służącej udało mi się wydostać, gdy mój kuzyn kąpał się w łazience.

— Nic z tego nie rozumię. Po co to zrobił? Czy wiedział o pańskich zamiarach wyjazdu?

— Chyba nie.

— Więc?....

Zajęci rozmową nie zwrócili uwagi, że stalowy tak unosił się z nimi już ponad Lizboną, szybując w kierunku południowym. Współpasażerowie rozpoczęli zabijanie czasu, każdy na swój sposób. Niektórzy przeglądali poranne wydanie dzienników lizbońskich. Declercq utkwił wzrok w gazecie, którą czytał jegomość siedzący naprzeciwko.

— Czy mogę pana poprosić na moment o gazetę? — zapytał.

— Owszem, mam tu kilka, jedną więc mogę służyć.

— Kiedy chodzi właśnie o tę, którą pan czyta.

— Proszę — brzmiała niezbyt jednak chętna odpowiedź.

d. c. n.

Nektar słodszy od ust

Słodycz znana była od bardzo dawna, zarówno słodycz uroczych pań, jak i słodycz pewnych naturalnych wytworów, które słodkie blondynki, szatynki i brunetki chętnie spożywają. Od niepamiętnych czasów nauczono się cenić, używać i korzystać ze słodyczy miodu. Pisze o tym już uczony hinduski Karviraj Dhirendra Nath Ray z Kalkuty.

Miód znany był od bardzo dawna w Indiach jako lekarską i środek odżywczy. Potwierdzają to święte księgi hinduskie Wedy. Również Wergiliusz pochwalał słodycz miodu, a Koran określał go jako lekarstwo niezwykle skuteczne. Hinduski lekarz Susrula opisał w starożytności 8 różnych rodzajów miodu i jego właściwości leczniczych. Zwykły miód jest lepki, półprzezroczysty, koloru żółtawo-brązowego o ostrym aromatycznym zapachu i słodkim smaku. Pewne gatunki stają się nieprzezroczyste i po pewnym czasie krystalizują. Miód zawiera 20 proc. wody i 74 proc. cukru oraz pewną ilość węglowodanów. Zawiera on bardzo nieznaczne ilości witamin oraz dwie specjalne właściwości odżywcze.

Miód zbierany w Indiach z sadów pomarańczowych zwany „Kamala wadhu", nadaje się zwłaszcza do celów leczniczych. Miód zbierany przez pszczoły z kwiatów lotosu, zwany „Padma madchu" koloru białawego, szybko krystalizujący się, jest wybornym lekarstwem w chorobach oczu. W lecznictwie staro-hinduskim miód stary jest wyżej ceniony jak świeży. Nie powinno się jego używać na gorąco ani też w żadnym połączeniu z czymś gorącym. Miód świeży, uważany jest jako środek rozwalniający. Miód starszy niż roczny ma właściwości ściągające, jest ogólnie wzmacniający i pobudzający funkcje wydzielania. Używany w umiarkowanych ilościach wywiera dobry skutek na trawienie i apetyt. Miód, jako też cukier posiada ze środkowi żywności największą ilość węglowodanów. Produkty, zawierające węglowodany (jak mąka, ziemniaki itp.) zowiemy „pożywieniem opałowym", ponieważ dostarczają one energii mięśniom i innym tkankom ustroju, a przede wszystkim dostarczają ciepła. Miód jest łatwo wchłaniany przez zdrowy organizm. Bywa podawany w zatwardzeniach i niestrawności, w niedomogach płucnych, astmie, chronicznych przeziębieniach, kaszlu i bólu gardła. Pożyteczny jest zwłaszcza jako środek przeczyszczający dla dzieci. Wzmacnia również działalność serca. Cierpiącym na serce doradzają lekarze hinduscy picie szklanki wody z jedną lub dwiema łyżkami stołowymi miodu z dodatkiem soku z cytryny, każdego rana i wieczoru przed udaniem się na spoczynek.

I. D.

Ś. P.

Edmund Edward Heine

Były kupiec i obywatel m. Częstochowy Opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dn. 3.I. 43, przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Pułaskiego 97 do kościoła św. Rodziny nastąpi we wtorek dn. 5 stycznia, o godz. 3 p.p. skąd pogrzeb na cmentarzu na Kulach, o czym zawiadamiają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w ciężkim smutku

synowie, synowa brat i rodzina.

Młyńskie MASZYNY KAMIENIE turbiny wodne, wykład do jegieletów kamieni perlaków tarki, tarcze, siatki młyńskie, epi oacze pasy gurt, sieves tor śruby ciamry wor kowe oraz wszelkie arty kuły młyńskie poleca Enge elius Pelasewski. Warszawa, Poznańska 38 m 9 6049

H CHAK K

Warszawa ZIELNA 29

poleca hurtowo:

w wielkim wyborze wody kwiatowe kolońskie, perfumy, kremy, szminki pudry róże, proszek pastę i mydełka do zębów środki do golenia, wazelinę glicerynę, brylantynę, barwniki proszki do prania i czyszczenia oraz pasty do obuwia. 6921

PROWINCJA ZA ZALICZENIEM POCZT.

Ogłaszajcie się w „K. C."

Import artykułów biurowych

Dom Handlowy „PIONIER", Kraków, ul. Stolarska 9, I ptr. Tel. 220-42. Sprzedaż kupcom i większym konsumentom. Cennik gratis. 24/a

Mięszarkę

do wyrobu kitu kupię, pojemność od 50—500 kg. Biuro Techn Szwedo, Kraków, Schillinggasse 5 m. 6. 16/a

Zabłąkał się

młody wilk (suczka) wabi się „Zenta". Oddać go za wysokim wynagrodzeniem. Mielcuszny, Schlesischestr. 4. 178

Szanowną Klientelę

zawiadamiamy uprzejmie, że z dniem 4 stycznia 1943 otwieramy firmę naszą, nieczynną na skutek zamknięcia dzielnicy żydowskiej od dn 22.9.1942. Powiadamiając o powyższym, polecamy się nadal łaskawym względom.

„EKSPRESS"

Hurtownia papieru i materiałów piśmiennych

Częstochowa, Katedralna 3/5.

160 ZARZAD KOMISARYCZNY.

Zgubiono

mufkę futrzaną brązową

dnia 3.1.43 na odcinku ulicy Twardej przy torze kolejowym z zawartością Kennkarte Nr. 232.40, Werksausweis firmy Hasag, niemieckie karty żywnościowe na nazwisko Gutbier Johanna, ul. Twarda 45. Znalazcę uprasza się o zwrot mufki, i dowodów, pieniądze zatrzymać 13/a

ZAWIADOMIENIE

Zakład kąpielowy przy ul. Katedralnej 17, telefon 15-74, zawiadamia, że z powodu inwentury do dnia 6.I r. b. wlącznie Zakład jest nieczynny. W czwartek, dnia 7.I r. b. łaźnia parowa od godz. 11—18.

Zamówień telefonicznych zakład nie przyjmuje 12/a

SPRZEDAŻ

SANKI do sprzedania dwuosobowe Wiadomość Częst. Dąbrowskiego Nr. 21 (właściciel domu). 185

SPRZEDAM motorek elektryczny „Singer". Zgłoszenia do „Kuriera" pod Nr. 187. 187

MATERIAŁ damski, męski na spodnie, żakiet męski, buty — sprzedam lub zamienię na kartofle. Częst. Focha 31, m. 4. 195

FORTEPIAN „Blüthner" Berlin, krótki, z przepięknym tonem, nowy oraz Fisharmonię „12 registrów" i S A. z manometrem, prawie nowa, sprzedam A. Poros. Waszyngtona 61. m. 6, od godz. 8 do 10 i od godziny 14-ej do 16-ej. 157

WEŁNĘ przędzioną czytooowczą (włóczkę) sprzedam. Oferty do „Kuriera" pod „Nr 122". 122

MASZYNĘ „Singera" sprzedam, stan pierwszorzędny. Częstochowa, II Aleja 18 m. 25 109

KUPNO

KUPUJĘ WSZYSTKO. Zegarki, obrączki, pierścionki, stare monety, obrazy, palta, futra, kurtki, obuwie, bieliznę, firanty, naczynia, maszyny „Singera" i różne rzeczy. Płacę gotówką Sklep Komisowy Rynek Narutowicza 32 (Zawodzie) 6918

MASZYNĘ do pisania stan dobry okazyjnie kupię Oferty do „Kuriera" pod Nr. 182 182

KUPIĘ płaszcz damski zimowy i materiał na płaszcz. Oferty „Kurier Częst. pod Nr 186. 186

KUPIĘ wydrę nową lub kołnierz używany, szalowy. Wiadomość: Częstochowa, II Aleja 87. M. Kabziński. 159

POSADY

MŁODA inteligentna Polka, średnie wykszt. szuka zajęcia w gospodarstwie domowym za utrzymanie i mieszkanie. Chętnie zajmie się starszą panią, lub wychowaniem dzieci. Pierwszorzędna znajomość sztuki kulinarnej. Zgłoszenia pod Piotrków Tryb. Sulejowska 53, m. 4, Różycka Bronisława 192

POTRZEBNY korepetytor języka angielskiego i niemieckiego. Zgłaszać się Aleja N. M. Panny 39, sklep p. Chawłowskiego od godz. 12 — 1-ej 188

POTRZEBNY czeladnik krawiecki od zaraz St. Popko Częst. II Aleja 31 198

OSOBA inteligentna, miła, znająca handel, kuchnię, potrzebna za raz. Oferty do „Kuriera" pod Nr. 181. 181

POSZUKUJĘ zajęcia jako księgowy, pisarz podwórzowy lub karbownik na majątku. Władam językiem niemieckim. Zgłoszenia „Kurier" pod Nr. 190. 190

POLKA lat 27, wykształcenie handlowe, była urzędniczka pocztowa szuka pracy. Zgłoszenia „Kurier" Nr 166 166

ROBOTNICE do chemicznej pralni potrzebne. Heininger, Częstochowa. Zacisznańska 8. 6918

EKSPEDIENTKA ze znajomością języka niemieckiego potrzebna zaraz. Oferty do „Kuriera" pod „Nr 6920". 6920

POTRZEBNY od 1 lutego ogrodnik do większego majątku. Oferty: „Renoma", Częstochowa pod „Nr 186". 186

OGRODNIK, pszczelarz z kilkuletnią praktyką i dokładną znajomością języka niemieckiego szuka pracy. Oferty „Kurier" pod Nr. 194 194

RÓŻNE

POSZUKUJEMY zdolnych przedstawicieli rejonowych do sprzedaży artykułów spożywczych i perfumeryjno-kosmetycznych Oferty Jan Żelazko, Warszawa, Wesoła 12. 23/a

PRZEDSTAWICIEL branży kosmetycznej poszukiwany na Częstochowę i Okręg Częstochowski Oferty: „Kosmetyka" Biuro Ogłoszeń T. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 6924

WRÓŻĘ solidnie, trafnie, tanio, już przyjechałam ze świąt, II-ga Aleja 43, m. 17 179

FILATELISCI! nasz gratisowy cennik styczniowy rewelacją sezonu! Kto jeszcze nie zamówił proszony jest o podanie adresu do firmy Dom Handlowy „PIONIER" Kraków, Stolarska 9, I ptr. 15/a

RADOMSKO I OKOLICA UWAGA! Trafnie przepowiadam z kart i linii rąk. Prażmowskiego 9 za Starostwem. 6921

SZKOŁA TAŃCÓW Kosteckiego, Waszyngtona 6. Zapisy codz. Praktyczne: niedziela, środa — „Trzech Króli" 4 po poł. 53

UWAGA!! PRZEPOWIADA (wróży) trafnie z ręki kart, fotografii Odgaduje imiona Rozwiązuje sprawy życiowe i miłosne — Przyjdź! Będziesz zachwycony(a) Częstochowa, II Aleja 20, m 23, I piętro lewa oficyna, 2 sień 19 84

KORESPONDENCYJNIE nauczamy stenografii polskiej, niemieckiej i języka niemieckiego. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin Narutowicza 37, po nadesłaniu zł 1. znaczkiem pocztowym 6916

KRAWATY. Duży wybór. Niskie ceny hurtowe ul Winnicka Warszawa, ul. Marszałkowska 142 m. 6897

ŚNIEGOWCE i KALOSZE reperuje, II Aleja 19, m. 7, I piętro. Jezierski.

FILATELISCI którzy jeszcze nie macie Cennika — Katalogu 1943 znaczków polskich oraz Gubernatorstwa z artystycznymi fototablicami znaczków — nie zapominajcie na wyczerpanie nakładu! Dotychczas sprzedaliśmy 2000 egzemplarzy!! Przekazem zł 12.— za zaliczeniem zł. 14.— Dołączamy na żądanie bezpłatny kompleks nowych cenników. Kupujemy stale wszelkie znaczki pocztowe. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa. Marszałkowska nr. 116. 6922

MEDIUM DOKŁADNIE PRZEPOWIADA wszelkie sprawy życiowe, miłosne, rodzinne los zaginionych Ustala horoskopy życia. Zamiejscowym odpowiada pisemnie Częstochowa, Narutowicza 70. m. 6. 153

FILATELISCI! Interesujący się pakietami całego świata i Polską, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego A. C. Kamiński, Warszawa, Marszałkowska 122. Cenniki na pakiety wysyłamy bezpłatnie. 6916

PSYCHOGRAFOLOG — LURANDI przepowiada przyszłość mówi o losach zaginionych Podać datę urodzenia i pytania przysłać 10 zł na odpowiedź Adresować: F. Żytko-Luranді, Warszawa, skrzpocztowa 665. 6908

ZGUBY

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Piotrkowie Nr 418 674 na nazwisko Zalewski Wacław 23/a

ZGUBIONO dowód osobisty, dowód kolejowy, książeczkę wojskową na nazwisko Operacz Stefan. 189

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr 2122/42, M /199 wydaną przez Zarząd gm. Unewel na nazwisko Mento Franciszek 191

ZGUBIONO dowody zwolnienia z Niemiec wydane w Breslau na nazwisko Antonina i Wiesław Pietrzak. 151

ZARZĄD MIEJSKI w Piotrkowie unieważnia zgubiony dowód osobisty Nr. 605527 wyst. na nazwisko Maldrzykowski Józef 21/a

SKRADZIONO dowody osobiste wyst. na nazwiska Wójcik Zofia i Wójcik Henryk oraz kartę rowerową na nazwisko Wójcik Waleriy wystawione przez gminę Podolin. 18/a

ZARZĄD MIEJSKI w Piotrkowie unieważnia zgubiony dowód osobisty Nr. 606571 wydany na nazwisko Bittner Palagia 19/a

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez gminę Czarnocin na nazwisko Kowara Stanisław 20/a

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Kołodziejczyk Michalina wydany przez gminę Grabówka. 14/a

Przyjmowanie ogłoszeń do każdego wydania odbywa się tylko do godz 14-tej dnia poprzedniego. Do wydania niedzielnego tylko do czwartku do godz. 16-ej.